

## **Znaczenie rytualne daru pokoju podczas Mszy św.**

### ***List Okólny Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów***

1. «Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam»<sup>1</sup>), są to słowa którymi Jezus, zanim przyjął mękę, obiecuje swoim uczniom zgromadzonym w wieczerniku dar pokoju, aby zaszczerpić w nich radosną pewność swojej stałej obecności. Po swoim zmartwychwstaniu, Pan spełnia swoją obietnicę stając pośrodku nich w miejscu, w którym się znajdowali w obawie przed Żydami, mówiąc: «Pokój wam!»<sup>2</sup>). Owoc odkupienia, który Chrystus przyniósł na świat przez swoją śmierć i zmartwychwstanie: pokój, jest darem, który Chrystus Zmartwychwstały także dzisiaj nieustannie oferuje swojemu Kościołowi zgromadzonemu na sprawowaniu Eucharystii aby każdego dnia świadczył o niej w życiu.

2. W tradycji liturgicznej rzymskiej znak pokoju jest usytuowany przed Komunią ze swoim właściwym znaczeniem teologicznym. Znajduje ono swój punkt odniesienia w kontemplacji eucharystycznej misterium paschalnego – odmiennie od tego, jak jest w innych rodzinach liturgicznych, które inspirowane są fragmentem Ewangelii wg św. Mateusza (por. Mt 5,23) – przedstawiając się jako „pocałunek paschalny” Chrystusa zmartwychwstałego obecnego na ołtarzu<sup>3</sup>). Obrzędy, które przygotowują do komunii, tworzą jedność mocnej struktury, w której każdy element posiada swoje znaczenie i przyczynia się do powszechnego znaczenia sekwencji rytualnej, która kieruje do uczestnictwa sakramentalnego sprawowanego misterium. Znak pokoju znajduje więc swoje miejsce między modlitwą Ojczy nasz – z którą się łączy przez embolizm, który przygotowuje do znaku pokoju – i łamaniem chleba – w którym prosi się Baranka Bożego aby udzielił nam swojego pokoju. Ten znak (gest), który „ma na celu okazanie pokoju, jedności i miłości”<sup>4</sup>), Kościół ” prosi o pokój i jedność dla siebie samego i dla całej ludzkiej rodziny, wierni zaś okazują sobie trwającą w Kościele komunie i miłość, zanim przyjmą Najświętszy Sakrament”<sup>5</sup>), czyli Ciało Chrystusa Pana.

3. W posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Sacramentum caritatis* papież Benedykt XVI powierzył niniejszej Kongregacji zadanie rozważenia kwestii dotyczącej znaku pokoju<sup>6</sup>), aby została zachowana świętość celebracji eucharystycznej oraz wymiar misterium w komunii sakramentalnej: „Eucharystia ze swej natury jest sakramentem pokoju. Ten wymiar tajemnicy eucharystycznej znajduje w celebracji liturgicznej specyficzny wyraz w obrzędzie przekazywania znaku pokoju. Bez wątplenia chodzi o znak mający wielką wartość (por. J 14, 27). W naszych czasach, tak bardzo obciążonych konfliktami, ten gest nabiera szczególnego znaczenia również z punktu widzenia zbiorowej wrażliwości, w miarę jak Kościół wciąż i coraz bardziej dostrzega błaganie Pana o dar pokoju i jedności dla samego Kościoła i dla całej ludzkiej rodziny, jako swoje zadanie. [...] To pozwala rozumieć dlaczego z taką intensywnością podchodzi się do obrzędu znaku

pokoju w czasie celebracji liturgicznej. W związku z tym jednak, podczas Synodu Biskupów poruszono potrzebę stonowania tego gestu, który może przybrać nadmierny wyraz, wzbudzając pewne zamieszanie w zgromadzeniu wiernych, właśnie w chwili poprzedzającej Komunię św. Dobrze jest przypomnieć sobie, że dla zachowania klimatu właściwego dla celebracji konieczna jest powściągliwość w stosowaniu tego gestu, co nie odbiera mu nic z jego wysokiej wartości, ograniczając się na przykład do przekazania tego znaku jedynie tym, którzy stoją obok"7).

4. Papież Benedykt XVI nie tylko ukazał prawdziwe znaczenie rytu i znaku pokoju, ale także nadał im wielkie znaczenie jako wkład chrześcijan, którzy przez modlitwy i świadectwo znoszą najwyższe i wzburzone niepokoje ludzkości naszych czasów. Oprócz tego, papież ponowił zaproszenie do troski nad używaniem tego obrzędu i do wykonywania gestu liturgicznego w sensie religijnym i z umiarem.

5. Dykasteria, zgodnie z poleceniem Papieża Benedykta XVI, zwróciła się do Konferencji Biskupów już w maju 2008 r. prosząc o opinie czy zachowanie znaku pokoju przed Komunią, gdzie znajduje się obecnie, czy przeniesienie go w inne miejsce, pozwoli na lepsze jego zrozumienie i wykonywanie. Po głębokiej refleksji, wydaje się słuszne zachowanie w liturgii Rzymskiej znaku pokoju w swoim tradycyjnym miejscu bez wprowadzania zmian strukturalnych w Mszaie Rzymskiej. W związku z tym podaje się pewne normy aby lepiej okazać sens znaku pokoju oraz aby łagodzić jego pewne wyrażenia, które rodzą zamieszanie w zgromadzeniu liturgicznym, właśnie przed Komunią.

6. Podejmowany temat jest bardzo ważny. Gdyż jeśli wierni nie zrozumieją i nie okażą że przeżywają, poprzez gesty rytualne, właściwe pojęcie obrzędu pokoju, umniejszy się chrześcijańskie pojęcie pokoju oraz wpłynie to na ich owocne uczestnictwo w Eucharystii. W związku z tym, obok dotychczasowych rozważań, które mogą posłużyć jako punkt wyjścia do stosownej katechezy na podejmowany temat, aby zapewnić dla niej pewne podstawowe wytyczne, mądrej rozważce Konferencji Episkopatów przedstawia się poniżej pewne wskazówki:

a) Należy jasno i definitywnie wyjaśnić, że w kontekście Eucharystii, obrzęd pokoju zawiera już sam w sobie głębokie znaczenie modlitwy i daru pokoju. Znak pokoju wzajemnie okazany pomiędzy uczestnikami mszy, ubogaca znaczenie i nadaje sens samemu obrzędowi. Dlatego należy słusznie stwierdzić, że nie chodzi tu o „mechaniczne” wezwanie do przekazania sobie znaku pokoju. Jeśli przewiduje się, że w konkretnych okolicznościach nie zostanie on wykonany należycie albo w określonych sytuacjach pedagogicznie i w sposób racjonalny można uznać, że nie powinien mieć on miejsca, może zostać pominięty, a czasami, powinien być on pominięty. Należy pamiętać, że rubryka w Mszaie mówi: „Następnie, jeżeli okoliczności za tym przemawiają, diakon lub kapłan mówi: Przekażcie sobie znak pokoju”8).

b) Na podstawie powyższych refleksji, zalecane jest aby z okazji np. publikacji trzeciego wydania typicznego Mszału Rzymskiego w danym kraju albo w przyszłości wraz z nowymi wydaniem tegoż Mszału, Konferencje Biskupów rozważyły czy nie ma potrzeby wprowadzenia sposobu przekazywania sobie znaku pokoju bardziej odpowiedniego danej epoce. Na przykład, w tych miejscach, gdzie używano zwyczajowych gestów i świeckich pozdrowień, po doświadczeniach tych lat, mogłyby one być zastąpione przez inne, bardziej odpowiednie gesty.

c) W każdym wypadku, będzie niezbędne aby w momencie przekazywania znaku pokoju zostały definitywnie usunięte następujące nadużycia:

– Wprowadzanie „śpiewu o pokój” (*cantus pro pace*), które nie istnieją w Rycie Rzymskim<sup>9</sup>).

– Przemieszczanie się wiernych z ich miejsc w celu przekazania sobie znaku pokoju.

– Oddalanie się kapłana od ołtarza aby przekazać znak pokoju niektórym wiernym.

– Aby w niektórych okolicznościach, jak Chrzest, Pierwsza Komunia św., Bierzmowanie, ślub, święcenia kapłańskie, profesja zakonna czy pogrzeb, przekazanie znaku pokoju nie było okazją do wyrażania gratulacji, życzeń czy kondolencji między obecnymi<sup>10</sup>).

d) W ten sam sposób zaprasza się wszystkie Konferencje Biskupów do przygotowania katechez liturgicznych o znaczeniu obrzędu pokoju w liturgii rzymskiej i jego poprawnym wykonywaniu podczas celebracji Mszy św. W związku z tym Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dołącza do niniejszego Listu okólnego kierunki myślowe.

7. Ścisły związek między *lex orandi* i *lex credendi* powinien oczywiście wypełniać się w *lex vivendi*. Uzyskanie dzisiaj stałego zadania katolików w budowaniu świata sprawiedliwszego i pełnego pokoju, łączy się z głębszym zrozumieniem chrześcijańskiego znaczenia pokoju. Zależy to głównie od powagi z jaką nasze Kościoły lokalne przyjmują i proszą o dar pokoju oraz jak wyrażają go w celebracji eucharystycznej. Zachęcamy i zapraszamy do realizacji tego o czym była wyżej mowa, gdyż od tego zależy jakość naszego uczestnictwa w Eucharystii oraz skuteczność naszego włączenia się, zgodnie z tym co wyrażają błogosławieństwa o tych, którzy wprowadzają pokój<sup>11</sup>).

8. Na zakończenie tych rozważań zachęcamy więc Biskupów i pod ich kierunkiem prezbiterów, aby chcieli w ramach własnej formacji liturgicznej i duchowej oraz w stosownej katechezie przeznaczonej dla wiernych, rozważyć i pogłębić duchowe znaczenie obrzędu pokoju w celebracji Mszy św. Chrystus jest naszym pokojem<sup>12</sup>), tym boskim pokojem, który zapowiadali prorocy i aniołowie, i tym pokojem który to On przyniósł na świat w swoim misterium paschalnym. Ten pokój Chrystusa

zmarłychwstałego jest przywoływany, ogłaszany i wylewany w celebracji również przez akt ludzki podniesiony do stanu świętości.

Ojciec Święty Franciszek, 7 czerwca 2014 r. zatwierdził i potwierdził to co zawarte zostało w niniejszym Liście okólnym przygotowanym przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, i jej zlecił publikację niniejszego listu.

Z siedziby Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 8 czerwca 2014 r. , w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Antonio kard. Cañizares Llovera

Prefekt

+ Arthur Roche

Arcybiskup Sekretarz

1. J 14,27.

2. Por. J 20,19-23.

3. Por. MISSALE ROMANUM *ex decreto SS. Concilii Tridentini restitutum summorum pontificum cura recognitum, Editio typica, 1962, Ritus servandus, X, 3.*

4. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, Instrukcja, *Redemptionis sacramentum*, 25 marca 2004, nr 71: AAS 96 (2004) 571.

5. MISSALE ROMANUM, *ex decreto sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instaratum, auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum, Ioannis Pauli Pp. II cum recognitum*, editio typica tertia, diei 20 aprilis 2000, Typis Vaticanis, reimpressio emendata 2008, Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, nr 82. Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, 22 lutego 2007, nr 49: AAS 99 (2007) 143.

6. Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, 22 lutego 2007. przypis 150: AAS 99 (2007) 143.

7. BENEDYKT XVI, Adhortacja *Sacramentum caritatis*, nr 49: AAS 99 (2007) 143.

8. MISSALE ROMANUM, *Ordo Missae*, n. 128. (Mszał Rzymski dla diecezji polskich, 374\*).

9. W Rycie Rzymskim tradycyjnie nie jest przewidziany śpiew o pokój, ponieważ przewidziany jest krótki czas na przekazanie pokoju jedynie z tymi, którzy stoją obok. Natomiast śpiew o pokój zakłada dłuższy (wymaga dłuższego) czas(u) na moment przekazania znaku pokoju.

10. Por. Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, nr 82: «Wypada jednak, aby każdy z umiarem przekazywał znak pokoju tylko osobom najbliższym»; nr 154: «Kapłan może przekazać znak pokoju usługującym, zawsze jednak pozostając w prezbiterium, aby nie zakłócać celebracji. Niech uczyni podobnie, jeśli ze słusznej przyczyny pragnie przekazać znak pokoju niektórym wiernym»;

KONGREGACJA KULU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMETÓW, Instrukcja, *Redemptionis sacramentum*, 25 marca 2004, nr 72: AAS 96 (2004) 572.

11. Por. Mt 5,9nn.

12. Por. Ef 2,14.